

Sygn. akt IV Ka 319/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie:	SSO Waldemar Majka SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Władysławy Kunickiej – Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 roku

sprawy **N. L.**

syna A. i H. z domu D.

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 267 § 1 kk i art. 278§1 i 5 kk w zw. z art. 11 §1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżonowie

z dnia 2 lutego 2015 r. sygnatura akt II K 1313/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu przyjmuje, iż w okresie między 22 kwietnia, a 3 maja 2013 roku w D., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży karty bankomatowej należącej do A. L., a następnie otworzył bez zgody pokrzywdzonej, zaadresowane do niej, zamknięte pismo zawierające kod PIN do wskazanej wyżej karty,

a tym samym przyjmuje, iż działanie oskarżonego wyczerpało znamiona występku z art. 267 § 1 kk w związku z art. 278 § 5 i § 3 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk i postępowanie karne na podstawie art. 66 § 1 kk w tym zakresie umarza warunkowo na okres próby 1 (jednego) roku;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. S. z Kancelarii Adwokackiej w D. 516 ,60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem N. L. uznany został za winnego, że w okresie od 22 kwietnia 2013 roku do 3 maja 2013 roku w D. i P. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w D. otworzył dwa zamknięte i zaadresowane do A. L. pisma z Banku (...) S.A. zawierające kartę płatniczą (...) S.A. do rachunku bankowego pokrzywdzonej oraz kod pin do tej karty uzyskując w ten sposób bez uprawnienia dostęp do informacji dla niego nieprzeznaczonych, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia w/w karty i przy jej użyciu w dniu 3 maja 2013 roku z bankomatu (...) S.A. przy sklepie (...) w P. pięciokrotnie wypłacił i zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwotach po 3000 złotych, to jest w łącznej kwocie 15 000 złotych, czym działał na szkodę wyżej wymienionej pokrzywdzonej, to jest występku z art. 267 § 1 kk i art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie przepisu art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzono oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na mocy art. 69 § 1 i § 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk, zawieszono warunkowo na okres 2 lat.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca oskarżonego N. L., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania a zwłaszcza art. 4, 5 § 2, 7 i 410 kpk, który to błąd wyraził się s przyjęciu tezy, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzuconych mu czynów, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena dowodów prowadzi do wniosku, iż oskarżony nie miał zamiaru powiększenia swojego majątku kosztem pokrzywdzonej (czyn z art. 278 kk), zaś odnośnie czynu z art. 276 kk zeznania świadków są wynikiem ich wnioskowania a nie bezpośrednich spostrzeżeń i dlatego nie mają waloru spójności i wiarygodności.

Tym samym apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

I tak, Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał w zasadzie prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, lecz wyprowadził częściowo błędne wnioski odnośnie zawinienia oskarżonego.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że N. L. swoim działaniem wyczerpał znamiona występku z art. 267 § 1 kk i art. 278 § 5 kk.

Wbrew twierdzeniom skarżącej niewątpliwym przecieź jest, że już co najmniej od połowy roku 2012 nastąpił faktyczny rozpad małżeństwa A. i N. L., a zatem nie sposób przyjąć, że od tego czasu dalej obowiązującą była zgoda pokrzywdzonej na otwieranie przez oskarżonego zaadresowanej do niej korespondencji.

Wbrew temu N. L. podstępnie wszedł najpierw w posiadanie skierowanej do A. L. przesyłki zawierającej kartę bankomatową, przy czym karta ta wystawiona była imiennie na pokrzywdzoną. Tym samym oskarżony, który przesyłki, a w zasadzie jej zawartości nie oddał adresatce – wyczerpał znamiona występuku z art. 278 § 5 kk, a to kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego. Oczywistym przy tym jest, że dla bytu tego przestępstwa nie jest konieczne faktyczne zrealizowanie jakiegokolwiek wypłaty pieniędzy.

N. L. już dokonując kradzieży karty bankomatowej miał jednak zamiar dokonania przy jej pomocy wypłaty środków. Do tego konieczne było zdobycie kodu dostępu. Uczynił to kilka dni później „przechwytnąjąc” list zaadresowany imiennie do A. L., a zawierający właśnie PIN.

Tym samym wówczas dopuścił się występku z art. 267 § 1 kk poprzez otwarcie zaklejonej (czyli zamkniętej) przesyłki dla niego nie przeznaczonej.

Zważywszy nadto, że N. L. miał z góry powzięty zamiar (o czym wspomniano wyżej) zrealizowania owego przestępstwa – jego zachowania wyczerpujące kolejno znamiona występku z art. 278 § 5 kk, a następnie z art. 267 § 1 kk należało potraktować nie tylko jako zbieg przepisów (art. 11 § 2 kk), lecz także jako czyn ciągły (art. 12 kk).

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast poglądu Sadu Rejonowego, iż późniejsze działania oskarżonego, a to wypłata kwoty 15000 złotych wyczerpało znamiona występku z art. 278 §1 kk.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w zasadzie bezspornym jest, iż do 10 grudnia 2013 roku między małżonkami L. istniała wspólność majątkowa.

Oczywistym jest także, iż A. L. wyprowadzając się z domu w K., zmieniając zabezpieczenia w sklepie w D., zmieniając kody dostępu w komputerze itd. – dokonała w istocie swoistego podziału majątku, choć to jej działanie nie zostało zaakceptowane przez męża.

Prawdą jest także i to, że po rozstaniu się małżonków – to pokrzywdzona praktycznie samodzielnie prowadziła działalność gospodarczą, zaś oskarżony był jedynie niechętnie widzianym w sklepie częstym rezydentem.

Powyższe nie zmienia faktu, że jak już zaznaczono, aż do grudnia 2013 roku między stronami istniała wspólność majątkowa.

Prawdą przy tym jest, że dopuszczalne jest przyjęcie, iż miała miejsce kradzież rzeczy (także pieniędzy) wchodzących w skład wspólnego majątku małżonków, lecz konieczne jest do tego ustalenie, iż sprawca miał zamiar powiększenia swego majątku kosztem żony czy też męża.

Wiążąc więc powyższą zasadę ze sprawą omawianą nie sposób nie dostrzec, że zdecydowanie większość pieniędzy pobranych przez N. L. 3 maja 2013 roku z bankomatu została przeznaczona przez niego na potrzeby trojga dzieci stron. Oczywistym przy tym jest, że w znacznej mierze nie były to rzeczy tzw. pierwszej potrzeby (jak choćby sprzęt komputerowy), to jednak nie sposób przyjąć, by w ten sposób zdobyte na ten cel przez oskarżonego pieniądze stanowiły powiększenie jego majątku kosztem współmałżonki. Zgodzić się przy tym trzeba z ustaleniami Sądu Rejonowego, że pewna (stosunkowo niewielka) część pieniędzy z kwoty 15 000 złotych przeznaczona została na wyłączne potrzeby N. L.. Nie można jednak w tym kontekście zapomnieć, że także pewna (być może nawet bardzo znaczna) część pieniędzy uzyskiwanych jako dochód ze sklepu małżonków przeznaczona była na wyłączne potrzeby A. L. i nikt z tego powodu nie stawia jej zarzutu, jak też nie jest prowadzone jakiegokolwiek postępowanie karne o zabór części mienia wspólnego przez pokrzywdzoną na szkodę oskarżonego.

Tym samym, przyjmując, że głównym motywem zabrania przez N. L. 15000 złotych ze wspólnego majątku stron było nie powiększenie jego majątku kosztem żony, lecz chęć zapewnienia godziwego (może nawet ponad miarę) bytu trojga dzieci L.. W konsekwencji brak podstaw faktycznych dla skazania oskarżonego za kradzież pieniędzy na szkodę A. L..

Sąd Okręgowy eliminując zatem kradzież pieniędzy z opisu czynu przypisanego N. L. doszedł do przekonania, iż zachodzą wszelkie przesłanki dla warunkowego umorzenia postępowania.

Tak więc kradzież karty na szkodę żony, lecz w istocie przeznaczonej do dysponowania majątkiem wspólnym stron, należało uznać za wypadek mniejszej wagi (art. 278 § 3 kk). Nadto żadne z przypisanych oskarżonemu zachowań, wchodzących w skład czynu ciągłego, nie jest zagrożone kara przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności. Sam N. L. nie był dotąd karany przez Sąd, jest niewątpliwie dobrym, opiekuńczym ojcem.

Z kolei motywacja sprawcy, choć oczywiście sprzeczna z prawem nie była nader społecznie szkodliwa i dlatego zdecydowano jak w wyroku.